

Czwartek.

Wschód Słońca go: 4 m. 8.
Zachód „ „ „ 45.

Jutro, ŚŚ. Jana Nepom: M. i Ubalda B.

OD REDAKCJI.

Pomimo przedsięwziętych przez Redakcję środków w celu zadosyć uczynienia żądaniom Czytelników w swoich zamieszkałych na prowincji, co do akuratności pod względem odbioru, prenumerowanego przez nich *Kurjera Warszawskiego*, nie przestają dochodzić nas zażalenia, już nietylko na opóźnienie w przesyłce, ale nadto na brak niektórych numerów na różnych stacjach pocztowych. Oświadczamy przeto szanownym abonentom, iż brak takowy nigdy nie może mieć miejsca, albowiem i brak żądanych przez pocztę egzemplarzy jak najakuratniej losz żądanych przez pocztę egzemplarzy jak najakuratniej ekspedjowaną bywa z Redakcji. Wszelka więc niedokładność w tym względzie pochodzi z winy miejscowych stacji pocztowych, z których abonenci odbierają to piśmo, i dla tego upraszamy jak najmocniej o każdej takiej niedokładności, donosić Redakcji *Kurjera*, która nieomieszka zapobiedz temu, przez zaniesienie zażalenia do ekspedycji pocztowej Gazet w Warszawie.

Wiadomo jest, iż Filja Krakowska jest złączona z Metropolią Warszawską; nie od rzeczy więc będzie wspomnieć, jakie Nabożeństwa i w których Kościołach mają miejsce; i tak w miesiącu Maju: W Kościele PANNY MARIJ w wieczorne Nabożeństwo Majowe z Kazaniami przez cały miesiąc; Znalezienie Sgo KRZYŻA w Kościołach: Ś. KRZYŻA, u PANNY MARIJ i w Kościele XX. *Franciszkanów*; MONIKI Matki Ś. AUGUSTYNA u *Augustjanów*; Opieki Ś. JÓZEFA w Kościele pod tegoż Patrona wezwanem; Ś. FLORJANA 40-godzinne Nabożeństwo u Ś. FLORJANA z Processją z Zamku; 8go Maja Ś. STANISŁAWA *Szczepanowskiego* Biskupa Krakowskiego, na Zamku i na Skałce; w dzień też 8go Maja roznosi się po okolicach Krakowskich odgłos dzwonu Zygmunto-wskiego; Nabożeństwo na cześć tego na Zamku trwa przez cały tydzień, i według zwyczaju przyjętego od najdawniejszych lat w Krakowie, jest jedną z celniejszych Uroczystości; na Skałce zaś odbywa się Nowenna we wszystkie Piątki, od Wielkiejnocy do Zielonych Świątek; N. P. MARIJ ŁASKAWEJ u PANNY MARIJ, w Warszawie zaś w Kościele XX. *Pijarów*; Śtej ZORJI w Kościele Ś. MARKA; Ś. JANA-Nepomucena w Kościele Ś. WOJCIECHA; Ś. FELIXA u OO. *Kapucynów*; w dniu Krzyżowe Processje publiczne; WNIEBOWSTĄPIENIE PANSKIE u XX. *Dominikanów*; Zesłanie DUCHA Sgo w Katedrze na Zamku 40-godzinne Nabożeństwo, tudzież u XX. *Augustjanów*, na Bielanach przez cały tydzień.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150, dla Kościoła Parafjalnego w Tłuchowie, przez Ignacego *Sułkowskiego*, uczynioną.

Dziś, jako w rocznicę imienia Ś. p. Zofji z Berskich *Bontemps*, odprawione zostało o godzinie 7 rano przy grobie jej w Kościele OO. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Ś. p. Zofji.

Nabożeństwo żałobne za duszę Ś. p. Pawła *Piłkowskiego*, Mecenasa, odbędzie się jutro o godzinie 11 z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; na które, pozostałe Dzieci, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych zmarłego, zapraszają.

Jutro, jako w 9tą rocznicę skonu Ś. p. Stanisława *Okóln*, odbędzie się za spokój Jego duszy Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana.

Pojutrze, to jest w Sobotę, o godz. 11tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy Ś. p. Katarzyny z Branwizkich *Barczowskiej*.

Wczoraj, rozstał się z tym światem nagle b. Jenerał-Major Xiaże *Teniszew*, niegdy Naczelnik b. Zarządu XIII Okręgu Komunikacji lądowych i wodnych.

Zmarły w dniu onegdajszym, Ś. p. Paweł *Muchowski*, niegdy Jenerał b. Wojska Polskiego, był jednym z owych żołnierzy, którzy zahartowani wśród bojów, nie przestają po odjęciu pałasza, odznaczać się prawością charakteru i jasnieć dla drugich przykładem pięknych i wzniosłych przymiotów duszy. Od roku 1794 przebiegał już zawód wojskowy, a w 1806 i 7 w Prusach, w 1808, 9, 10 i 11, w Hiszpanji, w 1812 z wojskami Francuzkami w Rosji, w 1813 przeciwko sprzymierzonym w Niemczech, 1814 we Francji, aż do wyjścia ze służby w 1832 roku; poświęcał się zawodowi wojskowemu, i odnosił blizny, z których też w 82gim roku życia swego, dnia 13go Maja r. b., dokonał pełnego wspomnień żywota. O mężwie jego i waleczności wśród tak licznych bojów, świadczyły owe zaszczytne oznaki, jakie pierś jego zdobyła, jako Kawalera Krzyża wojskowego Polskiego, Legji Honorowej Francuzkiej, Złotego Krzyża, Hollenderskiego i medalu Śtej HELENY. Po skończonym zawodzie wojskowym, osiadł jako ziemianin na roli, a dawszy się poznać z owych przymiotów w jakim i dusza jego jaśniała, wkrótce zjednał szacunek i poważanie tych wszystkich, którzy mieli sposobność zbliżenia się z osobą jego. Otwartość żołnierską, wysokie pojęcie honoru, rezygnacja w cierpieniach na żo-żu boleści, aż do ostatniej chwili śmierci, miłość ojczyzny i rodziny swojej, oto wybitne cechy tej szlachetnej duszy, za którą już dzisiaj pozostaje nam tylko westchnienie na cichej mogile tego Żołnierza-Obywatela!

Temi dniami wyjechało do Rzymu na uroczystość kanonizacji Męczenników Japońskich, 20 Biskupów i dwóch Kardynałów z Hiszpanji.

Dla mającej założyć się Ochronki pod opieką Warszaw: Tow: Dobroczyńności, dla dzieci wyznania Mojżeszowego, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3.— J. C...

Dla uproszenia opieki MATKI BOZKIEJ, złożono w Redakcji *Kurjera* od P. rs. 1, na odnowienie Ołtarza z Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ, w Kościele Siostr miłosierdzia w Szebrzeszynie.— Od C. B. dwie Tuwalnie dla Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Przez Rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W., uwolnieni od służby, z powodu przejścia do innej Władzy: Pomocnik Naczelnika Kancel: w Rządzie Guber: Płockim Tomasz *Kłobuszewski*, i Adjunkt Wydziału Wojskowo-Politycznego w Rzą: Guber: Augustowskim, Hippolit *Chrućki*. W Wydz: Kom: Rza: Przychodów i Skarbu, mianowani: Referent Starszy w Kom: Emerytalnej Wojciech *Dobrzański*, Poborca Kassy Ptu Stanisławowskiego; Pomocnik Kontrollera Skarbo: Ogu Gostyńskiego Ludwik *Kartowski*, Kontrolerem Skarbowym Ptu Miechowskiego; Rewizor Młodszy Przemiarów w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy Karol *Szodki*, Pomocnikiem Kontrollera Skarbo: w Ogu Gostyńskim; Dozorca Wagi przy Szlachtnie w Warszawie Józef *Batycki*, i Dozorca do rewizji szynków Tadeusz *Goldryng*, Ekspedytorem rogatek Warszawskich; dymisjonowany Sztabs-Kapitan Wojsk Cesarsko-Rossyjskich Józef *Wejchert*, Dozorca do rewizji szynków w Warszawie; przeniesiony za nienależyte spełnianie obowiązków: Ekspedytor rogatek Warszawskich Józef *Filipkowski*, na Dozorcę Wagi przy Szlachtnie. W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Generał Gubernatora, mianowani: Kancellista Zarządu Ober-Policmajstra miasta Warszawy Gustaw *Borkowski*, Egzekutorem tegoż Zarządu; Protokulista Wydz: Policyjno-Sądowego Jan *Bukowski*, Sekretarzem Wydz: Paszportowego; Dziennikarz Wydziału Konstancy *Billewicz*, Protokulista Wydz: Policyjno-Sądowego; Pisarz Policji Wykonawczej m. Warszawy Antoni *Nowakowski* i Sekretarz Straży Ogniovej Karol *Eborowicz*, Dziennikarzami Wydziałów w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy; dymisjonowany podoficer Straży Ogniovej Filip *Wilczyński*, Sekretarzem tejeż Straży; Aplikant Zarządu Policji Wykonawczej Józef *Pawelkiewicz*; Urzędnikiem do pisma Oddziału Urlopowanych; Aplikant Jan *Gąsiorowski* i Pisarz rogatek Karol *Kaczanowski*, Kancellistami w Zarządzie Policji Wykonawczej m. Warszawy; spadły z etatu Sekretarz zwinieję Komendy Policyjnej Karol *Kozłowski*, Rewizorem Policji rogatki St. Petersburgskiej; Oficjalista prywaty Michał *Stonsiewicz*, Sekretarzem Policmajstra m. Warszawy Oddziału Igo; b. Urzędnik Cesarstwa Sekretarz Gubernjalny Dominik *Jaroszewski*, Sekretarzem Policmajstra tegoż miasta Oddziału Igo; Aplikanci Cyrkulowi: Wiktor *Piotrowski* i Ryszard *Kopczyński*, Pisarzami przy Policmajstrze Oddziału Igo; b. Urzędnik Cesarstwa Michał *Anasiński* i Dozorca Policyjny Teofil *Wodnicki*, Pisarzami przy Policmajstrze Oddziału Igo; Aplikant Zarządu Policji Hilary *Majewski* i Dozorcy Policyjni Adam *Krajewski* i Xawery *Ambroziński*, Pisarzami w Zarządach Cyrkulowych Policji Wykonawczej m. Warszawy.

Magistrat miasta stołecznego Warszawy.— Niedy Jakób *Epstajn*, Bankier w Warszawie, testamentem z dnia 3 Czerwca 1836 r. spisany, przeznaczył procent od kapitału rs. 2,700 hypotecznie zabezpieczonego, na wsparcie w pierwszym roku po śmierci jego, dla czeładnika, któryby się wyczył jakiego rzemiosła; w drugim dla kupca podupadłego; w trzecim na wyposażenie biednej sieroty pći żeńskiej; a w czwartym dla ucznia niezamożnego, poświęcającego się nauce lekarskiej, a dla wszystkich wyznania Mojżeszowego. W r. b., jako 19ym po śmierci testatora, przypada do wsparcie dla biednej sieroty, na jej uposażenie. Wzywa przeto interesowane osoby, na całym Królestwie zamieszkałe, do wsparcia o którym mowa prawo mające, ażeby najdalej do dnia 18 (30) Czerwca r. b., zgłosiły się do Magistratu miasta stołecznego Warszawy, przy dołączeniu w odpowiednim podaniu świadectwa urzędowego: 1) co do miejsca zamieszkania w kraju i moralnego prowadzenia się; 2) co do konduity zmarłych rodziców osoby o wsparcie ubiegającej się; 3) że nie zostaje w związkach małżeńskich.— P. o. Prezydenta, *Woyda*.— Naczelnik Kancelerji, *Luceński*.

(A. n.) Drugi już miesiąc upływa, jak w mieście Lublinie zszedł z tego świata ś. p. Jan Nepomucn *Lempicki*, Referendarz Stanu, Właściciel Dóbr Stajeczyna

w Gubernji Lubelskiej położonych. Przeżył lat 81, i całą prawie tę tak długą pielgrzymkę strawił na usługach kraju, w młodości jako żołnierz b. W. P., w którym się stopnia Pułkownika dosłużył, a chlubne rany świadczą jak swój obowiązek pełnił, następnie jako Kommissarz Wydziału w b. Kommissji Województwa Lubelskiego, w końcu z wielokrotnych wyborów, Rada Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Prezes Dyrekcji Szczegółowej w Lublinie; w każdym z tych zawodów dawał dowody hartu duszy, głębokiego światła, i zawsze niezależnego zdania. Śmierć Jego ścięła znowu i tak już nieliczne kółko tych mężów, co całe swe życie krajowi poświęcili, a jak mają służyć, piękne nam zostawili przykłady; to też ś. p. *Lempicki* zszedł z tego świata otoczony miłością rodziny, szacunkiem współ-Obywateli, stokroć jeszcze szczęśliwy, że nie dożył tych czasów, w których czy to skutkiem postępu i fałszywej cywilizacji, czy to skutkiem innej jakiej niepojętej przyczyny, zapominamy prawdziwych usług krajowi oddanych; nie oceniamy sił na tych usługach starganych, ale burząc co dawne, nie umiając należyście ocenić prawdziwych zasług, wynosimy nowe, często urojone, indywidualów, które ani czasu ani sposobności do mierzenia się z tymi co lata całe krajowi służyli, nie mieli, i tym pierwszeństwo przed dawnymi dajemy. Smutny to zaiste widok dla tego nielicznego już gronika, które nie jakimś chwilowym wysokiem, ale życiem całym krajowi służyło; lecz niech pomną, że to co bliższy światłem ujonem, bliższcć przestanie, że zdrowy rozsądek ogółu przezwagić musi, i że w końcu potrafimy rozróżnić co prawdziwa bezinteresowna zasługa, a co chęć błyszczenia a może zdobycia sobie nie posiadanej jeszcze pozycji.— *Współ Obywatel*.

Z przykrością zdarza się często spotykać w Niedziele i inne Święta uroczyste, biednych terminatorów dzwigających na treгах meble z fabryki. Taka praca gwałot dzień Boży, który oprócz celu oddania czci należnej BOGU, jest jeszcze dniem odpoczynku. Takie zaniedbanie ustawy Bożej i Kościelnej, razi bardzo w kraju Katolickim, dla tego też w imieniu Religji i ludzkości, zwracamy się z prośbą do PP. Majstrów stolerskich i tapicerskich, aby odnoszenia takowe, raczyli uskutecznić w dniu robocze, za co im PAN BOG stokrotnie wynagrodzi.

Od dawna już zaczęły wychodzić i zupełnie wyszły z mody ceny, jakie zwykle winny znajdować się na związkach nowo wydawanych. Czemu by to jednakże przypisać? nie trudno może odgadnąć, chociaż nie wypada powiedzieć. Wielu zatem zwolenników czytelnictwa, zanosi za pośrednictwem *Kurjera*, prośbę do PP. Wydawców, o przywrócenie tego starodawnego obyczaju, tak niesłusznie wyrugowanego u nas, a praktykowanego po dziś dzień we wszystkich ucywilizowanych krajach.

W Niemczech zaprowadzają wszędzie cieplarnie żelazne zamiast dotychczasowych drewnianych, gdyż wszystkie tameczne towarzystwa ogrodnicze przypisują wyższość pierwszym. Budowa żelaznych cieplarni zasadza się na tem, że zamiast ram drewnianych w które obsadzają się szyby szklane, używają się ramy z żelaza. Z takimi ramami trwać one mogą lat sto, wtedy kiedy drewniane zeledwie 10 lat dochodzą. Podobieńz wywierają one niemały wpływ na zmniejszenie robactwa.

Kwiecień r. b. był pogodny i ciepły, osobliwie w jedenaście dniach ostatnich; w pierwszej połowie suchy, w drugiej wilgotny, blisko o pół stopnia cieplejszy jak zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest 6,18 stop: R., niektóre dni jak 26 i 27 były tak gorące jak wśród lata; największe ciepło dochodziło 20,5 stop: R. d. 26 po południu; największe zimno 2,2 stop: R. d. 13 w nocy; w dniach: 5, 8, 13, 14 nad ranem był mróz biały. Barometr osobliwie przy wiatrach północno-wschodnich utrzymywał się wysoko; średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,87 lin: par.; o 0,62 lin: par: większa od normalnej; najwyższy barometr dochodził 28 cali 2,43 lin: par: d. 8 i 30; najniższy 27 cali 4,62 lin: par: d. 23 w wieczór; największa zmiana dzienna barometru wynosząca 6,57 lin: par.; przypała d. 7 na 8. Wilgotność powietrza średnia jest 75,4 na 100, blisko o jedną setną większa od normalnej. Deszcze padały rzadko i nie obficie; ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 12,58 lin: par.; o 5 linii mniej jak zwykle. Pierwsze dwanaście dni były pogodne; od dnia 12go to jest od epoki przejścia Xiężycy przez równik niebieski, stan powietrza się zmienił; d. 16 i 17 śnieg padał i pokrył ziemię warstwą dość grubą. Ostatni mróz wyoszący 0,1 stop: był d. 18 i tegoż dnia przszły ostatni śnieg. Dnia 27 po południu dały się słyszeć gromoty silne i powtarzane. Stan elektryczności atmosferycznej w jej natężenia średni jest 18,9 stopni, największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 27 stopni d. 9 i 28. Dni pogodnych było 10, na pół pogodnych 10, pochmurnych 10, dni deszczu 8, śniegu 3, mgły 10, gradu 1, błyskawic z grzmotami 1, błyskawic bez grzmotów 1, wistrów mocnych 17, wiatry panujące były zachodnie i północno-zachodnie. Dnia 10 o godzinie 6¹/₄, po południu w stronie wschodniej Nieba jaśniała świetna tęcza. W tym miesiącu pokazywały się liczne plamy na Słońcu. Średnia wysokość wody na Wiśle pod Warszawą wynosiła stop: 5 cali 6, 9, nowej miary polskiej, największa wysokość wody stop 9 cali 8, d. 3; najmniejsza stop 3 cali 7, d. 17 i 18.

Grzegorz *Bujalski*, rodem z wsi Bujały-Gniewosze, Ptu Siedleckiego Gub: Lubelskiej, który w czasie pomiędzy r. 1827 a 1829, mając około lat 20, mieszkał w Marymoncie pod Warszawą, pracując wistniejącej tam podówczas fabryce wyrobów sukiennych czy też jedwabnych. i niewiadomo dokąd ztamtąd się wyniósł; ma się zgłosić jak najrychlej w własnym swoim interesie do Józefa *Fedeckiego*, Obrońcy Sądownego, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 604, lub udzielić mu wiadomość o miejscu teraźniejszego swego pobytu. Zarazem uprasza się każdego, kto by o życiu i pobycie lub wreszcie o śmierci tegoż Grzegorza *Bujalskiego* miał jaką wiadomość, aby ją udzielił rażąco rzeczonemu Obrońcy, na koszt jego, a nawet za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie.

Nie jeden z Czytelników przypomni sobie o owych masłach litewskich tyle poszukiwanych i dostarczanych do nas z pobratymczej krainy. Dziś skutkiem zarazy na bydło, oraz braku uprawy roślin pastewnych i pozamykania browarów, produkt ten upadł zupełnie, i nietylko nie bywa wywożony z Litwy, ale przeciwnie na sprowadzaniu go tam ze stron innych, zapewnia spekulantom korzyści.

W tych dołach na folwarku Miedna u Ludwików *Hrabów Krawińskich*, odbyła się próba z tartakiem parowym i młynem z fabryki And: Hr: *Zamoyckiego* pochodzącymi. Urządzenie i cała konstrukcja tego mechanizmu wedle ocenienia znawców, jest arcydoskonałą. Tartak z maszyną parową horyzontalną na kotle parowym osadzoną, o sile 12 koni, porzwał 8 piłami w przeciągu 12 godzin pracy jednodniowej, 38 kłoców 10cio-żokciowych miary Warszawskiej, co znaczy przeszło 4 kopy desek. Młyn z kamieniami francuzkimi i pyłem cylindrowym, w tutejszej okolicy Poleskiej, jest osobliwością dotąd u nas nieznaną; dostarczać on będzie razówki i maki pięknej pyłowej w trojakim gatunku. Cieszymy się niezmiernie, pomijając już własny pożytek jaki z tego nowego zakładu zyskamy, iż wszystkie rzeczony maszyny, pochodzą z fabryki Hr: *Zamoyckiego*, który niezważając na liczne przeszkody, ciągnął wytrwaleścią i poświęceniem przemysłowi krajowemu impuls nadaje.

W dniu 1 b. m. kilku ludzi weszło do kantoru bankierskiego w Geni pod firmą *Parodi i Syn*, i zabrali wszystkie pieniądze i papiery z kasy, wartości podobno 800,000 lirów.

Jeżeli kto zmuszony jest w małych doniczkach przechowywać rośliny, w takim razie niech do znajdującej się w nich ziemi, dosypeje maczki z kości, którą Anglię za najskuteczniejszą do zasilania roślin w doniczkach uprawianych, uznali. — Niektórzy ziemianie uczynili spostrzeżenie, iż dodawanie po pół opalki torfu na tydzień, dla czterech koni, wpływa bardzo na utrzymanie ich w dobrym stanie. Z początku nie dawaliśmy temu wiary i wstrzymywaliśmy się z ogłoszeniem tego; dziś zaś znajdując to samo spostrzeżenie w ostatnim Numerze *Gazety Rolniczej P. Mięczyńskiego*, nie wahamy się podać je do powszechnej wiadomości.

Nie tylko u nas wiosna odznaczyła się pogodą. W innych krajach jak np. w Czechach i Węgrzech, tak była od samego początku ciepłą, że już z początkiem Maja dojrzały zupełnie na drzewach czereśnie.

W Pcie Marjampolskim, tak niegdyś zamożnym wlasny, czuć się już daje nadzwyczajny brak drzewa, a to tembardziej, że okolice te nie posiadają wcale torfu. Przyczyną tego była *Prządka Mniszka*, która nawiedzwszy kilka lat temu tameczne lasy, wszystkie świerki zniszczyła. Obok tego spekulacja wytopiła sosny, które spławiają się do Królewca, a okolica pozostanie bez drzewa i budynków, bo nawet cegły nie ma czem wypalać. W majątności R. sprzedano sześć włók starodrzewnej sosny za 28 tysięcy złotych, a w dobrach B. 23 włók takiegoż lasu za sto tysięcy złotych. Tym sposobem sztuka budulcu wypadła nabywcy od 3 do 10 groszy, a wszelki mniejszy budulec przyszedł mu darmo!...

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Kwiecień r. b.

	1862.	1861.
Z przewozu osób	rs. 51,139 k. 18.	rs. 42,574 k. 56.
„ towarów	rs. 80,053 k. 22.	„ 52,937 k. 91.
Różne dochody	rs. 7,452 k. 66.	„ 2,174 k. 90.

Razem rs. 138,645 k. 6. rs. 97,687 k. 37.

Zatem w Mei Kwietniu r. b. było dochodu więcej o rsr. 40,957 kop: 69; a od początku roku więcej o rsr. 135,677 kop: 93.

Urząd Lekarski Gub: Warsz. — Zawiadania osoby interesowane o wakującej posadzie Akuszarki Rządowej m. Warty w Peie Kaliskim, z pensją rs. 22 k. 50 rocznie; kandydatki zgłosić się mogą z dowodami kwalifikacji do Urzędu Lekarskiego w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu Rządowym pod Nr 7m. — Inspektor Lekarski, Radca Dworu *Grabowski*. Sekretarz *Pragert*.

Na mocy decyzji JW. Główno-Zarządzającego Komunikacjami w Cesarstwie, w przygotowywanych pociągach drogą żelazną między *Białymstokiem* a *Warszawą* dozwolonym zostało przewozić towary i pasażerów. — Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych w Rosji, zawiadamiając o tem i oświadczając, że bezpieczeństwo pociągów jest zapewnione, widzi się w obowiązku uprzedzić Publiczność, że nie znajdzie na stacjach dogodności drogi zupełnie wykończonej. Otwierając przygotowane wczoraj dla przewożenia pasażerów, jedynie na żądanie Publiczności, Towarzystwo spodziewa się, że Publiczność ze swej strony uwzględni tak niedogodności na stacjach, jak niemniej nastęrczyć się mogące nieakuratności ruchu. Na początek ustanawia się począwszy od dnia 6 (18) Maja r. b. dwa pociągi tygodniowo. Jeden w *Srodę*, drugi w *Niedziele*, tak z *Warszawy*, jak i *Białegostoku*. Pociągi z *Warszawy* odchodzą będą o godzinie 8mej z rana, a z *Białegostoku* o godzinie 9tej z rana. Jeżeliby z czasem liczba pociągów okazała się niedostateczną, to się powiększy o tyle, ile nie stanie na przeszkodzie robotom wykonywanym się dla ukończenia drogi i należących do niej budowli. Przyjęcie багаży pasażerów, zaczyna się na dwie godziny a kończy się na minut 10 przed odejściem pociągu. Opłata za bilety od pasażerów i багаży, uskutecznić się będzie według taryfy na stacjach wywiezionej.

W pracowni znanego Artysty, Profesora Szkoły Sztuk Pięknych, *Rafała Hadziwicza*, wykończony został obraz olejny wielkich rozmiarów, gdyż 8 stóp wysoki, przedstawiający *KRÓLOWĘ NIEBOS BOGA-RODZICĘ*. Obraz ten, *P. Hadziwicz* złożył jako ofiarę dla nowo budującego się Kościoła PP. *Marjawitek* w *Cieśtochowie*, gdzie pomieszczony zostanie w Wielkim Ołtarzu. Nie pierwszy to dar tego znakomitego Artysty ku chwale Najwyższego, który oby stokrotnie wynagrodził mu za to.

W ostatnim Numerze *Przyjaciela Zdrowia*, oprócz ciekawych jak zwykle artykułów, jako to: praktyka lekarska między ludem wiejskim i posłannictwo lekarza ludu, (skreślona z prawdziwym talentem pisarskim przez *Dra Szopowicza*; Hygiena publiczna, o przyczynach niezdrowego powietrza w Warszawie. Czystość domu, stróż. Nabalsamowanie ciała ś. p. Hrabiny *Walewskiej*. Znajduje się jeszcze i dodatek obejmujący artykuł zamieszczony w Nr 19 *Tygodnika Lekarskiego* i odpowiedź na niego, w którym na stronnicy 2ej szpalenie 2ej w wierszu 31, zamiast ogólniki ją zabijają, czytały należy jej nie zabijają.

Znany kompozytor *Stanisław Moniuszko*, Dyrektor Opery Polskiej, dorobił w tych dniach muzykę do prześlicznego wierszyka Pana A. M. (*Adama Maszewskiego*), zamieszczonego między innymi w tych dniach p. n. *Aniol Dziecię*. Najlepszą pochwałą dla młodego Poety jest życzenie kompozytora, o więcej podobnych utworów tyle poetycznych a zarazem udatnych do muzyki.

Nowy poemat *Wincentego Pola*, p. n. *Hetmańskie Pachole*, o którego wyjściu doniosły *Gazety*, według otrzymanej przez nas z dnia 12 b. m., wiadomości ze *Lwowa*, zaczęnie się drukować w tym miesiącu. Pobrędnikami dla ułatwienia przedpłaty, obrani zostali PP. *Maurycy Krasinski* i *Michał Gnoiński* we *Lwowie*. *Pachole* to nie zostanie zapewne sierotą, i wszędzie znajdzie braterskie serca.

W *Skale* w *Obwodzie Czortkowskim*, ustanowiona ma być Główna Komora przewozowa za zobopólną umową Rządów *Austrjackiego* i *Rosyjskiego*.

Projekt urządzenia przy Szkołach elementarnych, bezpłatnych lekcji wieczornych dla biedniejszej młodzieży rzemieślniczej, o którym pisaliśmy w swoim czasie, już przychodzi do skutku; a ze względu na korzyści, jakie bez zaprzeczenia zapewniać będzie, rozwinięty wkrótce zostanie.

Wczoraj o godzinie 6ej i pół wieczorem, wyruszyli strażnicy ogniowe, gdyż w zabudowaniach *Sgo KAZIMIERZA* pod Nr 2858, w suterynie, gdzie była urządzona pralnia, z powodu zbytniego rozpalenia komina, skutkiem zatlenia się belki, przechodzącej około komina, wszczął się pożar. Nadbiegła Straż Ogniowa, przez wyrąbanie części podłogi na dole i na Iszym piętrze, oraz części sufitu na 2m piętrze ogień ugasiła. Szkoda ztąd wynikła na rs. 250 podaną została.

W powołaniu się na dawniejsze moje ogłoszenie, mam sobie za obowiązek donieść, że oryginalnych portretów *J. E. Arcy-Biskupa Metropolity Warsz: Xdza Feliksa* go, nabyć można tylko w moim zakładzie fotograficznym przy rogu ulic *Miodowej* i *Senatorskiej* Nr 496, po cenie zł: 4 za egzemplarz należycie wykończony. Wszystkie inne fotografie *JW. Arcy-Biskupa* sprzedawane podobno taniej, i nieopatrzone firmą mego zakładu, są jedynie niedużymi kopjami z dawniejszych nie *Warszawskich* fotografii, lub też niezręcznie i pokrywom, a więc z uszczerbkiem biednych przerabianemi z teraźniejszych moich. *J. E.* bowiem ulegając usilnym prośbom o dozwolenie rozpowszechnienia dostojnych jego rysów, uczynić to raczył jedynie z powodu przyrzeczonej przemiennie i sumiennie spełniającej się ofiary jednej połowy dochodu brutto ze sprzedaży tych portretów na korzyść ochrony zakładającej się pod opieką *Arcy-Pasterza*, jakoż poczytuje się za szczęśliwego mogąc donieść, że na cel powyższy do tej chwili już przeszło 600 zł: w mieścu właściwym wniesiono. — *Jan Mieczkowski*, Właściciel Zakładu Fotograficznego.

Z powodu tegorocznych wylewów *Niemna*, *Gubernja Kowieńska* znacznie ucierpiała w tychże.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRIA. Wiedeń, 11 Kwiet. — Niektóre dzienniki podały jakoby z gazety *Bawarskiej* wiadomości, iż wojska francuzkie otrzymały rozkaz opuszczenia *Rzymu*. Doniesienie to mylne; gazeta pomieniona wspominała tylko, jakoby *Francuzi* mieli otrzymać podobny rozkaz. Nic więc stanowczego w podobnym doniesieniu nie było. W *Wiedniu* panuje przekonanie, że rozwiązanie kwestji *Rzymskiej* nie nastąpi tak prędko, jak przypuszczają dzienniki *Włoskie*. — Pogłoska jakoby w *Paryżu* miano projekt zwołania *Kongresu Europejskiego*, nie znajduje tu wiary. — Autentyczne wiadomości z placu boju w *Czarnogórze* brzmią pomysłnie dla *Chrześcjan*. Skutkiem

kilkokrotnych porażek, nieład wkraść się w szeregi Turckie, i maństwo żołnierzy zbiega. *Omer-Pasza*, ma przenieść swą kwatery nad granicę Serbską. — Czeszy i Polscy deputowani, zamierzają zaniechać swej dotychczasowej biernej postawy przy rozprawach w Izbie nad bankami, a to celem poparcia zakładania banków prowincjonalnych. — W kwestji węgierskiej toczą się w tutejszych sferach urzędowych żywe spory, nie zdaje się jednak, aby przyszło do jakiej uchwały, i Sejm Węgierski przed Wrzesniem był zwołany. — Wyrób dział gwinutowanych, do których używana będzie bawełna strzelnicza, szybko postępuje. W ciągu lata 30 baterji ma być gotowych, a z postępem czasu wszystkie zwykłe działa równie jak nabijanie prochem wyjdzie z użycia. — Namierstonik Tyrolu udzielił odmowną odpowiedź na prośbę Izby handlowej z Roveredo, które domagało się oddzielenia Tyrolu Włoskiego od Niemieckiego, i przyłączenia do Włoch Austrjackich.

FRANCJA. *Paryż, 9go Maja.* — Wyjazd Xięcia *Napoleona* stanowiąc jutro wieczór nastąpi, a instrukcje wydane do dowódcy eskadry francuzkiej w Neapolu, co do eskorty honorowej jaką ma dodać krewnemu Cesarza, w zupełności są utrzymane. Prawdziwą także jest wieść o opóźnieniu powrotu *Jene: Goyon* i wyjeździe *P. Lavallette*. Pierwszy opuści Rzym pomiędzy 18 a 20 Maja. Podróż Xięcia *Napoleona*, rodzi również nieustanne mnóstwo komentarzy, pomiędzy którymi o szczególniejszą wytrwałością powtarza się idea propozycji traktatu tajemnego, mającego przygotować rozwiązanie kwestji Rzymskiej. Według wiadomości, ogłoszonych w jednym z dzienników włoskich uchodzącym za mającego stosunki z sferami ministerjalnymi, a mianowicie w *Monarchia Nazionale*, Xięciu Francuzki ma powieść *Wiktorowi Emmanuelowi* propozycję następującą, które PAPIEŻOWI zakomunikowane być mają: reforma administracji Rzymskiej, załoga mieszana, zastąpienie terazniejszych doradców OJCA Sgo innymi. Jeśliby dwór Rzymski trwał w odmowie, okupacja francuzka ustanie wkrótce. — Z drugiej strony dziennik francuzki *Esprit public*, mający nieco więcej, jak nateraz zrozumiałości aniżeli powegi, w małym artykule oświadcza, że Xięciu *Napoleon* poruczone ma przez Cesarza zaproponowanie *Wiktorowi Emmanuelowi* zmian w konwencji tajemnej, zawartej między Gabinetami Tuileryjskim i Turyńskim za Ministerstwa *Cavoura*. Jeśli nastąpi zgoda na te przedwstępne warunki, wtedy dopiero krewny Cesarza przedstawi Królowi Włoskiemu plany uchwalone w Paryżu względem rozwiązania kwestji Rzymskiej. — Tenże sam dziennik w innym artykule, w którym jednak nieprzybiera tonu półurzędowego, czyni wzmiankę o oddaniu PAPIEŻOWI wyspy Sardyji, co by miało korzyść uspokojenia Anglii obawiającej się o wcielenie tej wyspy włoskiej do Francji. Naturalnie jest to projekt czysto własny dzienników, równie jak inny podobny, ogłoszony w broszurze świeżo wydanej, która proponuje dać Ojcu Smu wyspę Elbę w zamian za Rzym. — *P. Girardin* nie będzie towarzyszył Xięciu *Napoleonowi* do Neapolu i przeprowadzi go do Marsylli. — *Rocznik dyplomatyczny Francuzki*, wychodzący pod sterem Ministerstwa spraw zagr., a z którego wydaniem ościganą się, wyszedł nareszcie po raz pierwszy, uznaje on Włochy, i oprócz *Wiktoro-Emmanuela*, w liczbie Władców Włoskich kładzie tylko *FJUSA IX* i Xięcia *Mo-*

naco. Rocznik ów, jak się spodziewać należało, uznaje także jedynie Stany Zjednoczone Ameryki. — Krążyły tu dość niepokojące wieści o obrocie rzeczy w Meksyku. Podobno w Damaszku miały miejsce znówu krwawe starcia. Krew nawet płynęła; jeden muzułmanin zginął, a 9u innych i 6u Chrześcijan przyprowadzono w więzach do Bejrutu. — Kanclerz Akademji, Xięciu *Pasquier*, jest niebezpiecznie chory.

NIDERLANDY. — W tych dniach dotkliwa klęska nawiedziła Niderlandy. Miasto Enschede, w prowincji *Overyssel*, spłonęło zupełnie. Kilka Kościołów, 4 parowe przedalnie, 11 farbiarni i fabryk tkackich, oraz 7 domów stało się pastwą pożaru. Przeszło 5,000 osób jest bez dachu i środków w zarobkowania, zwłaszcza że straciły całe swe mienie. Straty obliczają na kilkanaście milionów florenów. Klęska była ta ogólną, a pożar szerzył się tak szybko, iż początkowo przypisywano tak wy podpaleniu. Na szczęście podejrzenie to nie sprawdziło się. Być może iż wypadek ten przyspieszy wyjazd Króla z Paryża.

NIEMCY. *Frankfurt, 10go Maja.* — Dziś odbyło się nadzwyczajne posiedzenie bundestagu. Austrja i Prusy, zaprojektowały wezwać Hessją Elektorálną o zaniechanie nowo wydanych przepisów wyborczych. Hessja zażądała podług porządku dziennego obrad Komitetowych.

Ostatnie Wiadomości.

Nota *Monitora* dotycząca podróży Xięcia *Napoleona* do Neapolu, przyjętą została w opinii publicznej w Paryżu tak jak od niektórych dzienników. Nikt nie wierzy w jej szczerość, a przekonanie, że Xięciu ma jakąś misję polityczną, jakkolwiek nieurzędową, ustala się coraz bardziej. — Do Paryża miała nadejść 11go b. m. wiadomość, o zajęciu przez Unjonistów Nowego Orleanu, w Ameryce. — Korrespondencje z Turynu donoszą, że przyjęcie Króla *Wiktoro-Emmanuela* w Messynie, było nader świetne i pełne radości. Monarcha przyjmował władze, odbył przegląd wojska, i znajdował się na Nabożeństwie w Katedrze. — Ojciec Sty przyjmował 10 b. m. Vice-Króla Egiptu. Tegoż dnia *Said-Pasza*, udał się do *Civita-Vecchia*.

Kwestja Heska, która tak długo była przedmiotem not i narad dyplomatycznych, zbliża się do faktycznego rozwiązania. — Sejm Frankfurcki d. 13 b. m. uchwalił decyzję odpowiednią wnioskowi Prus i Austrji w tej sprawie, mimo tego jednak Rząd Heski ustąpić nie myśli. Tak przynajmniej zapewnia depesza z Kassel datowana 13go. — Jenerał Pruski *Wilisen*, naprótno starał się dnia poprzedniego o posłuchanie u Elektora. Otrzymał on je dopiero po naradzie Gabinetu, który oświadczył się przeciw wszelkim ustępstwom. Wzburzenie umysłów z tego powodu w Hessji Elektorálnej, coraz wzrasta, a protestacje przeciw nowemu prawu wyborczemu mnożą się. Podobno Hannover i Meklemburg, trzymając stronę Rządu Heskiego. — Zdaje się, że Prusy interwenjować będą w Hessji. Tak przynajmniej wnosić należy z oświadczenia *Stern Ztg*, która dowodzi, iż postawa Rządu Elektorálno-Heskiego, ubliża tronowi Prus i grozi spokojności Niemiec. — Z placu boju w Hercegowinie sprzeczne nadchodzą wiadomości. W Izbie Niższej Angielskiej *P. Layard* interpelowany w tym przedmiocie, oświadczył, iż nie sądzi aby Turcy zostali pobici przez powstańców, jak to donosiła depesza z Raguzu.

Wiadomości Literackie.

Wyszedł z druku Nr 19 *Gazety Rolniczej*, który zawiera następujące artykuły: O emeryturze dla oficyalistów gospodarskich, w służbie prywatnej zostających, przez Wł: *Jankowskiego*; Pismienictwo relice: Przegląd dzieła Juliana Lubienickiego, Dokładna praktyczna nauka dla pasieczników, przez Józefa *Znamirowskiego*; Kultywator Amerykański (z ryciną) od Redakcji; Kilka słów o sztucznej ryb hodowli, przez Adama *Gorzyskiego*; Korrespondencje gospodarskie: Z Opoczyńskiego, przez *Toporczyka*; Z Łosickiego i z Litwy, przez Pawła *Walickiego*; Nowiury i ogłoszenia gospodarskie.

Dzieło Zygmunta *Gawareckiego*: „Uprawa roślin pastewnych w Polsce i ich użytkowanie na paszę”, spisane na podstawie krajowych doświadczeń w dwóch tomach, zawierających 40 arkuszy druku z wieloma rycinami, przy obecnie następujących mających uprawach roślin pastewnych zasługują na uwagę, zawiera ono szczegółły o uprawie każdej rośliny pastewnej, tablicę wysiewu z obliczeniem na mierz nowopolski, odżywność każdej rośliny pastewnej w stosunku do żyta, i obszerny traktat o przyrządzaniu i zadawaniu paszy. Cena dwóch tomów zł 15. Nakład Redakcji *Gazety Rolniczej*. Skład główny w księgarni *Kaufman* w Warszawie Nr 442, oraz w cenniejszych księgarniach w kraju i za granicą.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 372, wyszedł tom 2gi dzieła: „Dzieje Xięztw Nad-Dunajskich, to jest: Multan i Wołoszczyzny podług dzieł Cogalnicena, Vaillant, Ubicinięgo i Palanzowa, ułożone przez Leona *Rogalskiego* i pomnożone wyjątkami z dzieł polskich i tureckich. Tom ten zawiera: Dzieje Multan i Wołoszczyzny od r. 1792 do 1858, kapitulacje czyli traktaty Xięztw Rumańskich z Portą Ottomańską, konferencje Paryzkie w r. 1858; Konwencja obejmująca organizacją Xięztw Nad-Dunajskich, dnia 19 Sierpnia 1858 roku; Wypadki zaszły w Xięztwach Nad-Dunajskich, od czasu konferencji paryzkiej do roku 1861; Statystykę Xięztw Nad-Dunajskich; O języku i literaturze Rumańskiej; Następnie przegląd treściwy dzieł Xięztw połączonych, Multan i Wołoszczyzny od założenia Województw do wypadków r. 1848; dalej idzie: Komissja do pogodzenia spraw właścicieli ziemskich i włościan, oraz wykład następujących zmian losu włościańskiej ludności, zakończona: Poczet mężów, którzy w dziejach społecznych połączonych Xięztw znacznie zajęli stanowisko. Dodany Epilog kończy się temi wyrazami: Z całego dzieła powziąć można dokładne wyobrażenie tak o przeszłości Wołoszczyzny i Multan, w ścisłym związku zostającej z dziejami ojczyzny naszej, jako też o ich stanie teraźniejszym, który jest przedświtem pomyslniejszej przyszłości opartej na autonomji czyli samobytnem ich istnieniu. Cena całego dzieła w dwóch obszernych tomach 1480 stronic, w dużej 8ce ścisłym drukiem, wynosi rs. 6 (zł. 40).

W księgarni i składzie nót, pod firmą E. *Wende et Comp.*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost W. Dobrycza, są do nabycia następujące nowości: „Kronika Polska” Kadłubka, wydanie Alex: *Przedzięckiego*, Kraków, 1862, zł. 20; „Encyklopedia Prawa” czyli rys organiczny nauk prawnych i politycznych, na podstawie filozofji prawa osnuty, Dra H. *Ahrensa*, tłómaczenie z niemieckiego, Petersburg, 1862, zł. 20; *Przewodnik dla kowali*, zł. 6 gr. 20; Krótki zbiór Historji Polskiej, opowiedzianej podług najnowszych źródeł historycznych, zł. 1 gr. 20; Urządzenie lasów w Królestwie Polskim, przez R. *Wydrzyńskiego*, zł. 2 gr. 20.

Czyniąc zadość żądaniom wielu zgłaszających się poprzednio do mojej księgarni, przy ulicy Freta (wąskiej) pod Nrem 264, mam zaszczyt zawiadomić łaskawą Publiczność, iż otrzymałem oprócz wielu dzieł wydawnictwa krajowego i zagranicznego, następujące, które po cenach nader przystępnych sprzedaje, a mianowicie: 1) Roczniki Warszawskiego Tow. Przyjaciół Nauk, T. 21; 2) Roczniki Krakowskiego Tow. Przyjaciół Nauk, T. 15; 3) Dziennik Wileński, T. 39; 4) Pamiętnik Warszawski (w oprawie), T. 21; 5) Solidometria, Solskiego; 6) Prawo Magdeburgskie (gockim drukiem); 7) Słownik Lindęgo (w ozdobnej oprawie), T. 6; 8) Biblia Wujka, po polsku i po łacinie; 9) Rozrywki dla dzieci (1sze wydanie ozdobne), T. 10; 10) Numizmatyka Bandklego, T. 2; 11) Historia Polska, Bandklego, T. 2.

W Drukarni J. *Tomaszewskiego*, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600, znajduje się jeszcze mała liczba dziełka p. t. *Miesiąc MARJI* czyli *Miesiąc Maj*, z ryciną MARJI Boga Rodzicy, na papierze weliowym po kop: 30 za egzemplarz.

„Przewodnik filozofji”, przez Amodeusza Jacques, Juljusza Simon i Emila Saisset, Profesorów filozofji. Dzieło uwiecznione przez Radę Wychowania Publicznego, przekład E. Ziemięckiej, tom I, zeszyt 2gi, opuścił prasę drukarską i zawiera koniec „Psychologii”. Trzeci zaś zeszyt, zawierający „Logikę”, także ukończony został. Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie w Warszawie, na prowincji i w Cesarstwie; oraz na wszystkich Urzędach i Stacjach Poczтовых w Królestwie i za granicą po cenie zł. 10. Osoby zamieszkałe w Cesarstwie chcą do dzieła zaprenumerować, raczą się udać do Expedycji Gazet w Warszawie, załączając opłatę zł. 12, lub wprost do wydawcy A. Nowoleckiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta Nr 457, a dzieło takowe otrzymają franco.

Część 6ta i ostatnia „Pamiętników Wampira”, wydanie Zenaona Rappaporta, wyszła i obejmuje: Dokończenie komedjo-opery „Krynoliny”, „Ogród Saski”, pod względem obyczajowym, Kawiarnie i dystrybucje Warszawskie (artykuły nadesłane przez Bonawenturę Mrówkę), „Szlifbruk Warszawski” (szkie Abła Głęby), „Berek Josiellowicz” Szef Szwadronu Wojsk b. Xięztwa Warszawskiego (szkie biograficzny), „Poezje ulotne i Epilóg” mieszczący w sobie odpowiedź na wszelkie krytyki o wspomnianych Pamiętnikach. Skład główny tego dzieła w księgarni A. Lewińskiego. Prenumeratorowie zgłosili się mogą po odbiór takowego z dowodami usprawiedliwiającemi złożoną przedpłatę, do kantu Drukarni Braei Hindemith, przy ulicy Daniłowiczowskiej, lub też do mieszkania wydawcy, przy ulicy Nalewki Nr 2255, którego zastać można w domu w każdą Niedzielę i Świętą do godziny 11tej z rana. Cena całego dzieła z 6ciu części składającego się, z poprawną ilustracją ustanawia się na rs. 4, bez portretów rs. 3.

Nakładem B. M. Wolfa w Petersburgu wyszły, i są do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych następujące nowe dzieła: „Śpiewy historyczne” Juliana Ursyna Niemcewicza, 16ka, Petersburg, 1862, kop: 60; Tomasza a Kempisa, „O Naśladowaniu CHRYSOSTUSA”, xiąg cztery, przekładania Tadeusza Matuszewicza, 16ka, Petersburg, 1862, kop: 50; „Rys dzieł powszechnych” Jerzego Webera, przełożył z piętego niemieckiego wydania, M. B. Szyszko, 2 tomy, 8ka, Petersburg, rs. 1 kop: 50. Skład główny powyższych dzieł, w księgarni Henryka Natansonowa w Warszawie.

Księgarnia R. Friedleina, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), otrzymała dziełko pod tytułem: „Przykłady do tłómaczenia z greckiego na polski i z polskiego na grecki”, z słowniczkiem, wydane przez A. *Mierzyńskiego*. Cena egzemplarza zł. 5.

Przyjechali do Warszawy.

Grabowski Ant: Ob: z Czyżewa Kościelnego nr 2678; X. Grefkowiec Jul: Pleban z Kielc nr 52; Wierzbowski Gabrijel Ob: z Bychawy nr 638.

Wyjechali: Ciecchowski Wojce: Ob: do Ciecchomic; Młodzianowski Stan: Ob: do Zamościa; Przedzięcki Miecz: Ob: do Gub: Podolskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Halpert Julia Obyw: z Wrocławia nr 412; Szef Adolf Rap: z Wrocławia nr 1063; Zamowski Stefa Hr: ze Lwowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Godlewska Fryderyka Ob: do Karlsbad; Szwantowska Paulina Ob: do Poznania; Tarnasiewicz Julia Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

W Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty, w świeżo wyrestaurowanym Hotelu, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. **Lokal na Restaurację**. Bliższa wiadomość w Handlu Wgo H. Bełczykiewicza, przy ulicy Długiej Nr 590; także potrzebny jest **Uczeń**.

Letnie Mieszkania,
są jeszcze do najęcia w **Potoku**, zaraz za rogatką Marymontską, na prawo, w pięknym położeniu, w bliskości Wisły, przy drodze do Bielaa, **Lokale** te są w rozmaitych wielkościach, składające się z 1go, 2ch, 3ch, 4ch i 5ciu Pokoi, wszystkie prawie w osobnych domkach, do których mogą być dodane Stajnie i Wozownie.

FABRYKANT Narzędzi Rolniczych, mający obęć założenia na swoją korzyść Fabryki, znajduje w każdym czasie wszelkie potrzebne budyki i Gisernie już gotową, do prowadzenia tego Zakładu w Gubernii Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, we wsi Raciborowicach, przy samej szesce, od Uściługa mil 3, gdzie żadna Fabryka na większą skalę nie istnieje. Obywatele okolicznej podpisali akcje na Rs. 7,000, do wypłaty na 4 lata, w narzędziach rolniczych, bez procentu, aby tylko Fabryka swoją dobrocią zadostę czyniła wymaganiom okolicy.

DYSTYLATOR ukwalifikowany, z małą kaucją, potrzebny jest także do tejże wsi, gdzie Aparat kompletny wraz z budynkiem już jest przygotowany do prowadzenia fabryki.

Potrzebna jest **KARETA** na **Saniach**, świeżego fasonu; mający obęć zbycia, raczy się zgłosić wraz z wyżej wymienionemi do **Hotelu Saskiego**, pod Nr 25, od godziny 7ej rano do 10ej, a po południu między 1szą a 3cią.

Wiadomość dla osób pijących wody w Sankim Ogrodzie lub chwilowo w Warszawie mających mieszkać. Pod Nr 1404 przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Erywańskiej czyli Kredytowej, na 2m piętrze od frontu, jest **Pokój** obszerny o 2ch oknach, bardzo porządy, do wynajęcia od dnia dzisiejszego do dnia 8 Lipca r. b. tylko, przy Familji z wspólnym wchodem, który może być wynajęty z Meblami i usługą lub bez tego; w pierwszym razie za rs. 20, w drugim zaś, za rs. 15.— Także jest **Fortepjan** do sprzedania mahoniowy, o 7mii oktavach, mało używany, za zł. 1,000. Wiadomość u Stróża miejscowego.

KOSZULE

wełnowe po **Rs. 2** i po **Rs. 2** kop: 50; pikowe po **Zip. 10** i 12, oraz różnej innej **Bielizny** po cenach przystępnych, jako też **Krawaty** w różnych gatunkach, **Szelki, Pończochy** damskie, **Skarpetki** niciane i bawełniane, oraz inne galanteryjne rzeczy, zktóremi poleca się łaskawej Publiczności **Magazyn S. Ziefferblata**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, po cenach przystępnych.

Jest do sprzedania 400 sztuk **Owiec** z wełną, a w szczególności: Skopów 200, Matek 100, z 57 Jagniętami i Jarlików 100. Wełny gatunek ten płacono w roku zeszłym po 93 talary za centnar. — Wiadomość we wsi **Chrzczanka**, należącej do dóbr Przetylek, w Powiecie Pułtuskim.

APPARTAMENT

składający się z Salonu, Siedmiu Pokoi, Łazienki, wraz z wszelkimi dogodnościami, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Granicznej pod Nr 1077C, wprost Bazaru.

Ponieważ wiele Osób zgłasza się do mnie, o nabycie mego majątku **Bartoszewka** i **Mała Wola**, oznajmiam przeto niniejszem, że takowy nie jest do sprzedania. — **August Janicki.**

OSOBA młoda, z wyższem wykształceniem, posiadająca języki, nauki klasy

czne i muzykę, pragnie przyjąć miejsce Nauczycielki lub Dame de Compagnie, w jakim znacznym domu, w kraju lub za granicą. Bliższa wiadomość przy ulicy Granicznej w domu Zwaigbauera u W. Dra Bernard od 10 rano do 5ej po południu.



W **Magazynie Mebli**, pod Nr 1355, przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Placu, są do sprzedania **różne MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako też używane jesionowe, Kanapa, sześć Krzesel, cerata ciemna, zielona pokryte i Stół z kłapsami. — Tamże jest **SALEP** narożny duży i trzy Pokoje, z Piwnicami, na szysak, lub inny proceder, do wynajęcia od Sgo Jana.



Dzieci po **Niwiskim** b. Pocztalterze z m. Lubartowa pozostałe, a z pierwszej jego żony **Gartlikowskiej** zrodzone; tudzież dzieci po **Brzuszkiewicz**, który nigdy mieszkał w dobrach Sądziego Apellacyjnego **Hubickiego** w Gub: Radomskiej położonych, a następnie w okolicach Sochaczewa, proszone są, aby jak najspieszniej zgłosiły się z dowodami swojej legitymacji do **Mecenasa Dutkowskiego**, w Warszawie przy ulicy Orlej pod Nr 801, zamieszkałego, od którego zawiadomione będą, o przyczynie odezw w niniejszej do nich czytającej się, a korzystać im przynieść mającej.

PANNY

Uzdane do Okryć, oraz podręczne, potrzebne są do **Magazynu Okryć** przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, pod filarami.

Bezzenny, w sile wieku będący i znający polski język **Oręjalista** leśny ze Szlązka, pragnie od Świąt Wielkanocnych lub zaraz miejsca odpowiedniego. Wiadomość bliższa pod adresem R. H. Rzepice. Poste restante p. Czestochowę.



Rtoby miał do odstąpienia **POWOZIK dziecienny**, w dobrym stanie, na parę małych kucyków, raczy nadesłać wiadomość pod Nr 565/6 przy rogu ulic Długiej i Przejazd, do Handlu.

OGŁOSZENIE BAUNSCHEIDTYM.

Kontraktem na dniu dzisiejszym w Bonnie, przed Królewsko-Pruskim Notariuszem, P. Eilender, zawartym, ustąpiłem **Pann JERZEMU LOTH**,

Kupcowi w Warszawie, przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 17, na lat 10, wyłączne prawo sprzedaży, w całym Cesarstwie Rosyjskim; i Król: Pols: wynalezionego przezemnie przyrządu leczenia, a mianowicie instrumenta do nakłówania „**ŻYCIOPOBUDZACZEM**” (Lebenswecker) zwanego, i oleju od nacierania (**Oleum Baunscheidtli**), a to tym końcem, aby cierpiącej ludzkości i w tamtejszych krajach przyjść w pomoc, wynalezionym przezemnie niezawodnym środkiem leczenia, oraz ułatwić mieszkańcom Cesarstwa i Królestwa, bezpieczne nabywanie prawdziwych instrumentów i prawdziwego olejku mego wynalazku, a zarazem zasłonić od szarlatanizmu naśladowców i fałszerzy.

Gdziekolwiek bowiem indziej, jak u Pana **Loth** sprzedawane pod moim nazwiskiem instrumenta i olejki, są fałszywe.

Edenich pod Bonną, w Pruskich Nadreńskich prowincjach, dnia 2 Maja 1857 r. — **Karol Baunscheidt.**

Wyalazca naturalnego sposobu leczenia. „**Baunscheidtyzmu**” oraz „**życiopobudzacza**” (Lebenswecker).

Nowo założona **Fabryka Kwiatów Francuskich Otilji Bischoff**, przy ulicy Nowy Świat Nr 1273, na 1m piętrze, poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Donoszą nam z Krakowskiego, iż do 6 b. m., nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły pszczolniczej w Alwerini, pod kierunkiem P. *Florkiewicza*, niegdy ucznia słynnej pamięci *Lubienieckiego*. Przy tej sposobności miał mowę miejscowy Pleban X. *Niedzwiedzki*.

Onegdaj przybył do Warszawy sławny tragic Amerykański *Ira-Altridge*, który jak wiadomo występował po najpierwszych teatrach Europejskich, i zyskał sobie sławę Artysty tragicznego. Przybył tu on podobno w zamiarze wystąpienia.

Mam zaszczyt uwiadomić prześwietną Publiczność i WW. PP. Doktorów, iż Apteka P. *Szulki*, wprost Kościoła Śgo ALEXANDRA, z dniem 1szym Kwietnia r. b., przeszła w moje posiadanie, która została uporządkowaną i zaopatrzoną we wszelkie środki lekarskie, oraz we wszystkie wody mineralne tak naturalne jak sztuczne, i lekarstwa specjalne zagraniczne. — *Henryk Klawe*, Magister Farmacji

W tych dniach, przybył do Warszawy znany ze swego pobytu w m. tutejszym P. *Widero*, jeden z pierwszych handlarzy ptaków zagranicznych, i sprowadził takowych znaczny transport. Mieszka w Zajeździe Białoostockim przy ulicy Bielańskiej.

Pan *Wosiński* Zegarmistrz, o którego podróży niedawno donosiliśmy, wrócił już z zagranicy z nowym zasobem wyrobów zegarmistrzowskich ze słynnej fabryki Genewskiej *Patek Philippe i Spółka*. (Doma nowy PP. *Wizytok* Nr 32).

P. *Gustaw Gerlach* Optyk, powrócił w dniu wczorajszym z zagranicy.

Miejsce dla Lekarza wolno-praktykującego. Wiadomość w zajeździe P. *Kamińskiego*, przy ulicy Bielańskiej, w stacji pod N° 12, od godz. 11 do 12.

DONIESIENIA.

Kolegium Kościelne Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej Warsz. — Zawiadania, że przy tutejszym Zakładzie Ubogich Starców i Sierot Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej Warsz., wakuje posada Intendenta, z pensją roczną Złp. 840, stołem, mieszkaniami i opałem. Pragnący ubiegać się o tę posadę, uczyni na papierze bez stępla własnoręczne podanie do Kolegium Kościelnego, z dołączeniem świadectw swej kwalifikacji, oraz dowodu, że jest wyznania Ewangelicko-Augsburgskiego, i takowe przed dniem 8 Czerwca r. b., złoży w Kancelarji Parafjalnej.

Pod Nr 1762 przy ulicy Marszałkowskiej, są do wynajęcia w każdym czasie Lokale w ogrodzie za sztachetami, blisko rogatek Mokotowskich; wiadomość w podwórzu na dole w temże miejscu.

Uwiedomienie. — W dniu wczorajszym o godzinie 9ej rano, przez Osobę nieznaną w stopniu oficerskim, kupione zostały niektóre Stroje Damskie, prosząc zarazem, aby zostały zapakowane w pudło, gdyż takowe przesłane zostaną do Rossji; że zaś w przedkości przepomnianą została **Woalka**, i pudło te przyslanemu podoficerowi wydane zostało. Uprasza się uprzejmie, o zgłoszenie się po odbiór, lub też nadesłanie adresu, dokąd Poczta ma być przesłana. — **M. S. D.**, Nr 468/9.

Dobra Raducz, w Powiecie Rawskim, o mil 2 od Stacji Drogi Żelaznej w Skierniewicach odległe, 60 włók przestrzemi mające, obejmujące grunty ornych folwarcznych m. 1,200, iak 180, lasu 360, porządnie zabudowane, są do sprzedania z inwentarzami. Wiadomość o cenie i warunkach, powziąć można na miejscu u Właściciela, niemniej w Warszawie u Mecenasa Edwarda Grabowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 495.

PRAWDZIWE
Crème divine de Venus,

Pieczatką fabryczną opatrzony, przy rogu ulic Nowy-Świat i Sto-Rrzyckiej, obok Pałacu Hr. And: Zamoyskiego Nr 1246 (63) — Pomadka ta zawiera w swym składzie wszystko co tylko odświeży i do poprzedniej cery doprowadzić może. Plamy, pieg, krostki, węgry, liszaje i t. p. usuwa, i delikatność prawie dzieciennego wieku nadaje; jeżeli młode twarze upiększa, to w skutkach swych szczególnie na starzejących, a nawet na starych twarzach, szyjach i rękach, cudownie działająca się okaże, za co sumiennie ręczyć mogę. W Nr 19ym Magazyuu M6d z r. 1859, znajdowała się pochwalna wzmianka od Hrabiny A. Setników, której własnoręczny list Redakcja tegoż pisma otrzymała. W Nr 171 z r. 1859, oraz 134, 143 i 213, z r. 1860 Kurjera znajdowały się także podziękowania od J. R. fabrykanta laku, od W. Konopackiej i od Lekarza P. A. Szanecr z Opatowa. Cena Pomadki Złp. 9 Gr: 10; nabyć ją tylko można jedynie prawdziwą, w mojej Perfumerji. Obstalunki z Prowineji i Cesarstwa, jak najakuratniej peczęta uskuteczniām. — **Maxymiljan Saulson**. NB. Składów żadnych nie mam, i tylko za tę rękę, która w mojej Perfumerji jest kupiona.



Lado używane, w dobrym stanie, wygodne do podróży, na stojących resorach, jest do sprzedania przy ulicy Wareckiej, w domu Xiecia Giedroic, pod Nr 1356. Wiadomość powziąć można u Stróża.

Wdzięczność i złotych 2 znaleźnego, temu co odniesie **Szkieleko** w czarny róg oprawione, do Redakcji Kurjera.



Dnia 9go Maja wieczorem, w Ogrodzie Saskim, zginał **PIESZEK** mały, czarny, podpalany pod szyją i przednie nogi, z gatunku Kings-Charlow, ogon odcięty. Laskawy Zaalazca raczy go odprawdzić pod Nr 1565 lit: A. przy rogu ulicy Brackiej i Chmielnej, do Gospodarstwa Domu, za usgodą; w razie zaś znalezienia tego Pieska u kogo, będzie sądownie powołany.

Dzisiaj rano ciepła stopni 11, wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dzisiaj rano wysokość wody na **Wile** stop 2 cali 8. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, **Stach i Zośka**. — **Purytanie**.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, **Jaki ojciec taki syn**. — **Ulicznik Warszawski**. — **Panna na wydaniu**.

MURC GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2 (14) Maja 1862 roku.

Monety:	Żądano		Płacono	
	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
Pół-imperjały	—	—	5	70
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Oblig. Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	91	51	91	—
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	4	15	2
Akceje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	69	50	—	—
Akceje Drogi Żel: Warsz: Byd: za szt:	—	—	—	—
W e x l e:				
Berlin 100 tal: 2 miesiąc:	102	45	—	—
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	102	30	102	15
Hamburg 300 Mare:	155	40	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	79	20	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesiąc:	99	66	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesiąc:	100	—	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesiąc:	6	96	—	—
Paryż 300 franków 2 miesiąc:	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: kop: 48⁸/₁₀.
Od Listów Zastawnych kop: 23³/₁₀.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 13go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. 57¹/₂; żyta rs. 3 k. 60; kartofli rs. 1 k. 12¹/₂. — Za wiadro okowity próbny 10ej, rs. 1 k. 43³/₄; za garniec k. 47.